Ner 79. ROK 1835. WTOREK 7 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Epifaniusza Męczennika.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Przesław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:		Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	7	27"9"', 802	— 1°, 0	1"', 45	Północny średni	Pogoda z Chmurami	
6	12	10. 312	† 2, 6	1, 07	Pn. Zachodni średni	Chmury	
	3	10, 148	† 4, 1	0, 92	,, mocny	Pochmurno	
	9	10, 722	† 0, 8	1 65	,, średni	,, ,,	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

WIEDEŃ 19 *Marca*. Podług doniesień z Preszburga, przyjęły izby połączone, jednomyślnością głosów, projekt do adresu, w którym naród węgierski wynurza N. Cesarzowi i Królowi, żal swój z powodu zgonu jego dostoynego oyca; składa oraz powinszowanie wstąpienia na tron. Liczna deputacya seymowa, uda się do stolicy, dla złożenia N. Panu rzeczonego adresu.

Podług listów z Białogrodu, odebrano tam przez nadzwyczayną sposobność, doniesienie z Konstantynopolu daty 4 b. m., że oczekiwana oddawna fregata egipska z 16 milijonami piastrów, które Mebemed-Ali na rachunek należącego haraczu przeséła, zawinęła dnia rzeczonego, do przystani konstantynopolitańskiey.

Nie zdaje się, aby Cesarz Ferdynand miał się koronować jako Cesarz Austryacki. Franciszek I. przyjmując ten tytuł, zostawił do woli następcy swego, czyli chce się koronować lub nie; a Cesarz Ferdynand nie lubi wystawy równie jak oyciec jego.

N. Pan nadzwyczaynie jest czynny. Stan zdrowia jego nie zostawia nic do życzenia. Słychać, iż Cesarz pragnie zaprowadzić we wszystkich gałęziach służby publiczney ściśleyszą jeszcze oszczędność, niż oyciec jego.

Ostatniem rozporządzeniem miał ś. p. Cesarz Franciszek wskazać panującemu teraz monarsze następujące maxymy: rządzić i nie odmieniać; stale i niewzruszenie opierać się na zasadach, których trzymając się Cesarz Franciszek, władał monarchią wśród burzliwych i trudnych czasów i zapewnił jey stanowisko jakie dziś zaymuje; szanować prawa dobrze nabyte. Kto zna cześć dla zmarłego oyca głęboko wpojoną w charakterze syna, ten może mieć wyobrażenie o religiyney wierności, z jaką tenże niezmiennie trzyma się powyższych przepisów.

PARYŻ 18 *Marca*. Wczoray w południe dawał król posłuchanie tureckiemu posłowi i jego sekretarzom.

Przed utworzeniem teraźnieyszego ministerstwa, robiono tu mocne zakłady, że Pan Thiers w żadnym przypadku nie wystąpi z gabinetu. Osoby będące takiego zdania, zasadzały je na tém, że Pan Thiers już dawniéy,

jako dziennikarz, był przypuszczony do ważnych planów xięcia Orleanu, a późniéy stał się nayczynnieyszém i naymniéy upartém narzędziem króla. Środki wynagrodzenia takiego człowieka stanu, w razie, gdyby postradał urząd ministra, byłyby zbyt kosztowne; naydogodniéy przeto, zostawić go przy urzędowaniu, Z przeszkód, tamujących utworzenie nowego ministerstwa, była rzecz o amnestyi, naygłównieyszą. Król chce, aby sprawa się wytoczyła, i w położeniu swojem, inaczéy chcieć nie może. Sprawa o zaburzenia kwietniowe, stać się może wielce ważną, tak, jak dotąd naywięcéy wpływu wywiéra. Przedewszystkiém. sprawa ta niemoże trwać długo; bo w tenczas z jéy toku, wyjdą na świat i będą skwapliwie ogłaszane przez wszystkie dzienniki, czyny, zdania i okoliczności, dla których ta, lub owa gazeta, gdy je pojedyńczo opisywano, nieraz zakazaną bydź musiała. Król jest od niejakiego czasu nie naylepszéy myśli i cierpiący, chociaż nie dotyka go żadna słabość; mówią, że odebrawszy wiadomość o śmierci Cesarza Franciszka, miał powiedzieć: »zazdroszczę mu jego przeznaczenia.»

Izba deputowanych przyjęła prawo o zaprowadzeniu kass oszczędności po całym kraju. Ten środek przyczyni się silnie do polepszenia stanu klass pracujących i odstręczy od stawiania na loteryą.

Jak tu w Paryżu, tak i w Madrycie, zmiany ministeryalne są w modzie. Mówią o P. Arguelles, Cano Manuel i Alvares Guerra, ale ci Panowie nie potrafią ukończyć woyny w prowincyach północnych, a popchną Hiszpanią w otchłań rewolucyjną.

Jeszcze przed utworzeniem nowego składu ministrów, miał sprawujący interesa szwaycarskie, naradę z hr. Rigny. Zawiadomił on ministra, że depesze, które od rządu swego otrzymał, obeymowały mocne wezwanie, iżby starał się koniecznie pozyskać oświadczenie Francyi, względem nieporozumień, zachodzących pomiędzy krajami niemieckiemi a Szwaycaryą. Hrabia Rigny odpowiedział, iż w teraźnieyszych okolicznościach, jedynie tylko osobiste zdanie swoje wynurzyć może: że nie byłoby przyjemnie dla Francyi, widzieć niektóre kantony niepokojące krainy niemieckie, przez udzielanie przytułku niespokoynym wychodniom zagranicznym. Po takiéy rozprawie, posłał pełnomocnik szwaycarski gońca do rządu, z doniesieniem, iż nie mógł pozyskać odpowiedzi stanowczéy, dopóki nowy gabinet ustalony nie zostanie.

Jedna z gazet, czyni uwagę: »Piérwsza narada odbyta u nowego prezesa rady, jest ważnym wypadkiem, pomnąc, że podobne postąpienie, sprzeciwia się dotychczasowym życzeniom króla. Zbiéranie się ministrów u prezesa rady, miało mieysce nie bez mocnego oporu ze strony PP. Thiers, Persil i Humann. Twierdzą nawet, że P. Persil nie chciał bydź obecny na naradzie, i że piérwsza próba xięcia Broglie względem rzeczywistego prezydowania w radzie ministrów, zrządziła nowe rozdwojenie pomiędzy członkami gabinetu.

Emden 15 *Marca.* Zdarzył się tu dnia 12 b. m. następujący wypadek. Harm Jassen Schroder, syn jedyny młynarza, właściciela wiatraku, znaydował się właśnie na galeryi wiatraka dla osadzenia żagli (pierze) u skrzydeł, kiedy oyciec jego, niespodziewając się go tamże, puścił w ruch skrzydło. Janssen stojący pod tę chwilę na prętach, znalazł się w niemożności wycofnięcia z swojey pozycyi, a przewidując niebezpieczeństwo na jakie się narażał, gdyby przy szybkim impecie obracających się skrzydeł, chciał skoczyć na ziemię; uchwycił się prawą nogą za sprychy czyli szczeble skrzydła, ponieważ drugą miał nieco skaleczoną, wplótł się cały pomiędzy téż sprychy, a rękami na krzyż uchwyciwszy, silnie się za nie trzymał. W takim stanie zostając, był rzucony albo raczey miotany 40 razy obracającymi się w naywiększym pędzie skrzydłami, bez utracenia przytomności; czując atoli że dostaje zawrotu głowy, przymróżył oczy, nie zmieniając w niczem położenia swego, w nadziei że się przecież

doczeka jakiego ratunku. Należy tu przytoczyć, jako dowód jego nadzwyczayney przytomności umysłu, że chcąc dać znać o swojem nieszczęściu, rzucił w ciągu tak niebepiecznego położenia swego, czapkę z głowy na ziemię. Już więcey sto razy obróciły się z niesłychaną szybkością skrzydła wiatraku, gdy przechodzący dostrzegli nieszczęśliwą ofiarę i wołają aby młyn wstrzymano. Nie wiedząo oyciec o co rzecz idzie, i sądząc że się co przy osi zepsuło, pośpiesza w tę stronę wiatraku i widzi własnego syna na oczywitsą śmierć narażonego. Nadbiega i nieszczęśliwa matka, załamując z rozpaczy ręce i oczekując na pół nmarła, okropney chwili. Oyciec w obawie aby nie wstrzymał obiegu zkrzydeł w taką chwilę, w któreyby syn znalazł się u góry, ażeby na przypadek raptownego uderzenia przez zatamowanie, nie był zepchuięty z wysokości do 85 stóp mającey, dozwolił raz jeszcze obrotu skrzydłom i tak szczęśliwie umiarkował chwilę zatrzymania, że można było natychmiast dosięgnąć nieszczęśliwą ofiarę. Janssen, znaydował, się w miarę zaszłych okoliczności, w dość dobrym stanie, ale dla uniknienia wszelkiego niebezpieczeństwa, krew mu natychmiast puszczono. — Przypuszczając, że Janssen znaydował się nieledwie na środku pręta skrzydłowego, mającego 42 stopy długości; licząc oraz do tego przecięcie osi; nie masz wątpliwości, że odbywał za każdym obrotem, okręg 141 stopowy, a w stu takich obrotach 14,175 stóp śród naygwałtownieyszege wiatru krążącym skrzydeł, raz na dół drugi raz głową do góry.

Lizbona 8 *Marca*. Pewien handlowy dom tuteyszy, otrzymał zlecenie z Anglii, ażeby, jak tylko ogłoszone zostanie prawo o przedaży dóbr narodowych, kupił takowych za 100,000 funt. szt. (Za 4 miliony złp.)

Inżynier angielski pan Cleig, który tu przybył dla założenia mennicy na wzór londynskiey, otrzymał polecenie wyanszlagowania kosztów na makadamizowanie drogi z Lisbony do Cyntra. Podług rachuby tego inżeniera, rzeczona droga będzie kosztować naywięcey osiem tysięcy funtów szterlin:; roboty około teyże rozpoczną się już w przyszłym miesiącu. Pan Cleig zaymuje się teraz rozpoznawaniem dróg wiodących do Koimbry, Oporto i Elvas, które wszystkie na gościńce bite, czyli na szose, urządzone zostaną. Dla handlu i w ogólności dla komunikacyi lądowey, znaczne ztąd splyną korzyści; dotąd bowiem tak dalece są zaniedbane drogi w Portugllii, że z Lisbony do Oporto, które są tylko o mil ang. 180, (36 mil pols.), od siebie odległe, trzeba przez dni 6 podróż odbywać.

Marszałek Saldanha, wtenczas dopiéro uda się do Paryża, gdy nadeydzie wiadomość, że król Francuzów, przyjmie to mianowanie. Marszałek życzył sobie koniecznie mieć za towarzysza w swojém poselstwie pułkownika Pizarro, ale rząd mianował tegoż na posłannictwo do Buenos-Aryes. Chciał potém aby brat jego, Domingo Saldanha został pierwszym sekretarzem poselstwa, ale i na to nie pozwolili ministrowie.

Mówją, że jest staraniem rządu sprowadzić do Portugalii, xiężniczkę Donę Januaryę Maryę, córkę Don Pedra z pierwszey żony, arcyxiężniczki austryackiey Leopoldyny), urodzoną dnia 11 marca 1822 roku, a będącą naystarszém dziecięciem, po Donnie Maryi da Gloria. Rząd Brazylski, nie chce na to przyzwolić, z przyczyny, że młody cesarz D. Pedro II, jest chorowitego stanu zdrowia; na przypadek więc śmierci jego, następstwo tronu brazylijskiego przypadałoby na D. Januarię Marię. Są prócz tego dwie jeszcze xiężniczki Brazyliyskie, to jest Donna Paula Maryanna, urodzona 15 lutego 1823 r. i Donna Franciszka Karolina dos Aryos, urodzona 2 Sierpnia 1824 roku. Don Pedro II, jest naymłodszy z tego rodzeństwa; urodził się 2 grudnia 1825 roku, ma zatém dopiéro lat 9. Kortezy nie postanowiły nic jeszcze względem następstwa tronu portugalskiego, na przypadek bezpotomnego zeyścia Dony Maryi da Gloria; a ponieważ Brazylija

wzbrania się wydać którebądź z wymienionych dzieci, wstąpiłaby przeto na tron po D. Maryi, w powyższym przypadku, infantka Donna Izabella Marya, siostra D. Pedra, a zaś po jéy śmierci, margrabina Loulé Dona Anna de Jesus; wyjąwszy przypadek, gdyby kortezy, jakto jest teraz dość powszechném zdaniem, uznały następczynią tronu portugalskiego, siostrę panującéy królowéy, spłodzoną z drugiego małżeństwa, a urodzoną w Paryżu na dniu 1 grudnia 1832 r., już po zrzeczeniu się przez oyca tronu brazylijskiego.

Posłem do Rzymu ma bydź mianowany hr. Lavradio; niepierwéy jednak przedłoży zapewne oycu ś. swoje listy wierzytelne, aż tenże uzna D. Maryą.

Paryzkie towarzystwo oświaty, przeznaczyło było dla Don Pedra kosztowny pałasz honorowy, który nadszedł do Lizbony, już po jego śmierci rzeczone towarzystwo ofiarowało go teraz xięciu D. Augustowi.

Na posiedzeniu izby reprezentantów wniesiono projekt, ażeby rząd był upoważniony do sprowadzenia swym kosztem osadników z Anglii, Irlandyi, Szkocyi, Niemiec i Szwaycaryi, którymby za bardzo niską cenę, pewna część gruntów wydzierżawioną bydź mogła, przy udzieleniu wszelkiéy innéy pomocy i wsparcia.

Konstantynopol 28 *Lutego*. Obiedwie gazety tureckie; to jest: *Teckwimi Wekuii*, *i Moniteur Ottoman*, umieściły następujący artykuł urzędowy: »Jedna z corek Jego Wysokości, sultanka Mihrimach, doszła już wieku, w którym według prawa otrzymuje męża z rąk oyca swego. Ponieważ dwór xiężniczki przed zamężciem, stósownie do jey stopnia urządzony bydź winien, było więc potrzebą mianować jednego z magnatów państwa, jeneralnym intendentem teyże. Wybór zułtana do tak wysokiego stopnia, padł na Hadszy Saiba Efendego, dyrektora artylleryi. Dnia 9 szewal, czyli 7 lutego, został on przedstawiony sułtanowi, i na znak nowey godności obdarzony płaszczem czarnym, złotem wyszywanym. Po skończonem posłuchaniu, zaprowadzili go naczelnicy rzezańców do pokojów sułtanki, którey wynurzył swoje uszanowanie i wdzięczność za doznany zaszczyt. Nazajutrz przywołano go znowu do sułtana, który oddał mu kosztowną, brylantami wysadzoną tabakierkę, w darze od xiężnicki.»

Dotąd obiérali sobie Izraelici tureccy, naczelnego rabina, lub usuwali go z urzędu, bez poprzedniego odwołania się do zwierzchności; teraz wyszło rozporządzenie, iż jedno i drugie bez wiedzy rządu, dziać się nie może. Naczelny rabin, jest reprezentantem swych współwyznawców przy porcie. Dotychczasowy rabin naczelny, rodem z Jass w Multanach, został na żądanie rady wyborczey, usunięty i przez adjunkta swego zastąpiony. Sułtan udzieliwszy nowemu rabinowi posłuchanie, ozdobił go znakiem honorowym z brylantami; nieco pierwey, otrzymał od porty honorowy kaftan.

Sławny orjentalista w Wiedniu, P. Hamer przesłał sułtanowi swoje niemieckie tłómaczenie powieści wschodnich: *Róża i słowik*, tudzież *Złota nawłóczka*; zaco otrzymał tabakierę bogato dyamentami wysadzaną.

(*G. c. W.*)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Dnia 4 — 6 *Kwietnia.*

Ernest Heinrich z Galicyi. — Haber Gottfried z Gal. — Kainko Edward z Pruss. — Gostkowska Józefa Ob. z Polski. — Kołłontay Ob. z Pol. — Majewski Kanty Ob. z P. — Chodylski Onufry Ob. z P. — Damisch Kuryer Ces. Ross. z Wiednia. — Culiga Józefa z Galicyi. — Preusser Fryderyk z G. — Lewiecki Michał Ob. z G. — Brzezowski Józef urz. ces. austr. z G. — Kurc Alexander z Pruss

---

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Kunowski Radca do Pruss. — Oppenfeld Georg do P. — Harbottle John do Austryi. — Bumcke Gustaw do A. — Zwierkowska Ob. do Polski. — Strzelczyk Filip do Galicyi. — Wolff Zygmond do Pruss.